

W NIEPIELĘ DNIA 30. PAŹDZIERNIKA 1808.

Z Londynu d. 24. Września.

Dokończenie raportow z Fortugalii.

III. Z główney kwatery Maceira, d. 21 Sierpnia. Do Lorda Castlereagh.

M lordzie! Rapport, który mam honor przestać W Panu i który Jenerał Wellesley na moje żąd nie napisał, zawiera w sobie wiadomości, które nie mogą iak być przyjemne J. K. M. i. Gdy dziś rano wysiadłem na ląd, rozpoczął nieprzyjaciel swoy atak, i byłem tyle szczęśliwy, iż dosyć wczesnie przybyłem na plac bitwy, mogłem widzieć i pochwalić dawnieysze i późnieysze rozporządzenia Jenerała Wellesley: gieniusz jego wynalazł natychmiast środki na wszystkie nieprzewidziane wypadki, i musiałem wszystko pochwalić. Z najwyższem ukontentowaniem składam świadectwo o męstwie i dobrem sprawieniu się wszystkich walecznych woysk w t yu porczywey rozprawie będących. Ninieyszy list odda W Panu Kapitan Compbell, adjutant Wellesleja, i nikt nie jest więcszy nad niego w stanie opowiedzieć W Panu wszystkie szczegóły.

(Pod.) Burrard.

IV. Z główney kwatery Vimeira d. 21 Sierpnia.

Msi Panie! Mam honor donieść W Panu, iż dziś rano uderzył nieprzyjaciel na nasze stanowisko przy Vimeira. Wieś Vimeira leży w dolinie, przez którą rzeka Marceira płynie. Z tyłu na zachodzie i północy wsi wznosi się góra, którey zachodni szczyt do morza przytyka; ku wschodowi jest przedzielona głębokiem wąwozem, przez który idzie droga do Lourinha i Vimeira. Większa część piechoty, to jest 6 brygad, stały na tej gorze z 8 polewami działami uszykowane: brygada Jenerała majora Hill stanowiła prawe, a Jenerała majora Ferguson lewe skrzydło; ostatnia postawiła jeden batalion na pobliskich wzgórkach. Od wschodu ku południowi postrzeżono pagorek, który przenosiła wielka góra, a on panował nad równinami od wschodu ku południowi; na tym pagorku stali Jenerałowie brygady Fane i Anstruther; pierwszy z swoiem strzelcami i 50 regimentem; drugi z swoią brygadą i dwiema oddziałami artyleryi z 9 i 6 funtowemi działami. Okolica, przez którą szła droga do Lourinha, lubo z lewéj strony panowała nad nią góra, osadziliśmy jednak tylko jednym oddziałem, ponieważ na jednę tylko noc zajęliśmy to stanowisko. Woko-

licach góry nie znajdowała się ani kropla wody. Jazda i odwodowa artylerya stały w dolinie między osadzoną piechotą wzgórkami, patrołowały i wspierały brygady Jenerała Fane. O godzinie 8 postrzegliśmy nieprzyjaciela; widzieliśmy idącą przedem liczną jazdę, która pomykała się ku lewemu naszemu skrzydłu, które stało na wzgorku na gościńcu do Lourinha. E two tu postrzedz można było, iż nieprzyjaciel uderzy najpierwey na przednią straż naszą i lewe skrzydło. Brygada Jenerała Ferguson wysłana natychmiast została z 3 działami za wąwoz, dla opanowania wzgórek na gościńcu do Lourinha leżących. Tamże wysłałem niebawnie brygady Jen. Nightingale i Ackland z 3 działami; woyska te ustrykowały się natychmiast w porządku do bitwy; prawe ich skrzydło rozciągało się w dolinie aż do Vimeira, a lewe aż do wąwozu, który przedzielał wzgórki Maceira od wysokości góry. Na ostatniey gorze stały w pierwszej linii Portugalskie woyska, które sprowadzilem z Vimeira, a wspierała je brygada Jenerała Crawforda. Woyska, które stanowiły przednią straż, i na wzgórkach od południa i wschodu miasta stały, miało za dostateczne do jego obrony. Jenerał Hill udał się potem na środek góry, na której postawiony był masywny korpus piechoty, dla wspierania w razie potrzeby przedniey straży i służenia ciałem woysku za odwod. Nieprzyjaciel uderzył w kilka kolonn na całą linię na wzgorku; jego kolonny na lewey stronie zbliżyły się pomimo ognia strzelców do 50 regimentu, lecz wkrótce zostały bagnatem odparte. Postawiony na drodze do Vimeira drugi batalion 4330 regimentu zaczął się także z nieprzyjacielem uciekać; część tego regimentu miała rozkaz zatrzymać osadzoney cmentarz tego miasta, dla zabezpieczenia wstępu tam Francuzom. Kolon-

ny, które przeciw prawemu naszemu skrzydłu nacierały, zostały od 97go regimentu bagnatem odparte, za pomocą batalionu 52go regimentu, który spieszo naprzód postąpił, obrzedł nieprzyjaciela i z boku na niego uderzył. Oprócz przedniey straży, która swoim woyskiem wszędzie nieprzyjaciela odparła, uderzyła także na niego brygada Jenerała Ackland na wzgórkach z lewey strony i stojąca na tychże wzgórkach artylerya dużo jego kolonnom z boku szkodziła. Nakoniec pożywey utarczce, będąc nieprzyjaciel wszędzie odparty, cofnął się w nieładzie, zostawiwszy na placu bitwy 7 dział, wiele jńców, zabitych i ranionych. W cofaniu ścigany był przez oddział 20 regimentu dragonii; ale że miał liczniejszą jazdę, ucierpił zatem wiele nasz oddział i stracił swojego Putkownika Taylor. Tymczasem uderzył także nieprzyjaciel na leżące na drodze do Lourinha wzgórki; atak jego wsparły liczną jazdą i wykonany był z zwyczajną Francuzom natarczywością. Jednak brygada Jenerała Ferguson, składająca się z 3 regimentow, przyjęła ich mężnie, uderzyła na nich nawzajem i w nieład wprowadziła. Wspierały tę brygdę 82gi regiment brygady Jenerała Nightingale, regiment 29ty, i brygady Jenerałow Bowes i Ackland, gdy tymczasem Jenerał Crawford postępował z lewey strony z swoją dywizją i w dwóch liniach stojącemi Portugalczykami naprzód. Brygada Jenerała Ferguson ścigała nieprzyjaciela, zabiła mu i raniła wiele ludzi, zabrała wiele jńców i 6 dział. Nieprzyjaciel chcąc odzyskać utraczone działa, uderzył na nowo na 71 i 82gi regiment, które stanęły w dolinie, gdzie działa zabrane zostały. Cofnęły się zaraz na wzgórek, stanęły, dały do nieprzyjaciela ognia i obróciły się przeciw niemu, gdy tym czasem inne woyska nasze spuściły się do doliny. Tym spo-

sobem odparły powtórnie z wielką stratą nieprzyjaciela. W bitwie tej, w której całe Francuzkie woysko w Portugalii pod osobliwym dowództwem Xcia Abrantu (Jun. t) walczyło; w bitwie, w której woysko Francuzkie więcej od nas miało jazdy i artyleryi; w bitwie nakoniec, w której połowa tylko Angielskiego woyska znajdowała się w ogniu, poniosł nieprzyjaciel wielką klęskę, utracił 13 dział, 23 amunicyjnych wozow, wiele amunicyi i przeszło 20,000 ładunkow. Jeden z tego generał w (Beniere) został ranny i poymany. Zabiliśmy mu i ranni wiele officerow i żołnierzy, i znaczną liczbę w niewolę zabrali. Odwaga i karność woysk J. K. Mci pokazały się jak natchwalebnoiejszym w tej bitwie, jak WPan sam miał sposobność widzieć, przepędziwszy większą część czasu na placu boju. Winienem oddać następującym korpusom sprawiedliwość. (Tu następują pochwały.) Mam honor dołączyć tu poczet zabitych i rannych.

(Podpisano) *Arthur Wellesley.*

Po napisaniu tego rappottu dowiedziałem się jeszcze, iż na placu boju znaleziono zabitego Jenerała Francuzkiego, którego mienią być Naczelnikiem głównego sztabu. Thiébault.

Arth. Wellesley.

(Tu wymienia gazeta dworska stratę Anglikow. W potyczce d. 17 Sierpnia wyniosła 482, a w potyczce d. 21 Sierpnia 783 ludzi. Dalej opisuje zabrane 13 dział, dodając, że później jeszcze zabrano 8 dział nieprzyjacielowi.)

Dworska gazeta wczorajsza zawiera następujące rapporta Kontraadmirala Keats do Sekretarza admiralicyi Williama Wellesley Pole, względem zabrania na okręty woysk Hiszpańskich z wyspy Fihneu:

Na wysokości Sproe, w wielkim Betcie, d. 13 Sierpnia 1808. — Mci Panie! Mam honor postać WPanu kopią pisanego moiego listu do Witeadmirala Saumarez, względem zabrania na okręty znaczney części Hiszpańskiego woyska w tej części Europy zstającego. Jeżeli wiatr posłuży spodziewam się większą jego część wysadzić dziś na Langeland, gdzie już mamy oddział 2500 ludzi wynoszący. Mam honor bydź, &c.

(Podpisano) *Keats.*

Na okręcie Superb, na wysokości Sproe, w wielkim Betcie, d. 11 Sierpnia. — Mci Panie! Mam honor uwiadomić WPana, iż przez śpieszne nskutezczenie zaleconego mi środka w debraney pod d. 5 b. m. instrukcyi, JW. Margrabia de la Romana i około 6000 pod jego rozkazami będącego Hiszpańskiego woyska, wsiadło dziś rano w Nyborgu, które miasto on d. 9 opatrował, na okręty. Na mocy tegoż planu przybyło dziś rano do nas morzem z Jutlandyi przeszło 1000 ludzi, a innych 1000 ludzi udało się na wyspę Langeland, dla zmocnienia opanowanego przez Hiszpanow na tej wyspie stanowiska. Wysadziemy tamtę resztę, i sk tylko okoliczności wi tr pozwolą. Przybycie Hiszpańskich officerow d. 5 na okręt Edgar, o których niecierce do naszey eskadry uwiadomił WPana Kapitan Graves, ułatwiło nam bardzo sposobór zamienia się. Jeden regiment na wyspie Jutlandyi znajdował się za d. loko i nadto w przykrem położeniu, ażeby mógł uciec. Dwa regimenta na Zelandyi, które dały ognia do Francuzkiego Jenerała Friron, i jednego z jego adjutantow zabity, zostały rozbroione. Niektóre okoliczności spr wiujące podeyrzenia doradzały wcześniey wykonać nasz plan, albo sprzeciwić się wiatr i woda. D. 8 opuściliśmy okręt Superb i udałem się w szalupie do Brunnwyha na wysokości Nyberga, gdzie

wa dwie godziny potem wywieszona została moja bandera. D. 9 opanował Jenerał de la Romana to miasto. Lubo załoga Duńska ulegała okolicznościom, staęły iędnak zbrojny bryg o 18 działach Fama i kutter Salamon o 12 działach w poprzek przed portem na kotwicach blisko miasta i odrzucity wszelkie przełożenia i zapewnione im odemnie i od Jenerała Hiszpańskiego bezpieczeństwo. Ponieważ wypadło koniecznie zniewolić te okręty do poddania się, i Hiszpański jenerał wcale niechętnie przymuszony był do postąpienia po nieprzyjacielsku, zgromadziłem zatem ile mogłem na prędce małych okrętów i ludzi i dałem nad niemi dowództwo Kapitanowi M' Namara, który uderzył na nie i zabrał. Zacięży straty przy tym ataku Porucznika Harwey, zastępowanego officera na okręcie Superb i 2 maytkow. Nieprzyjaciel miał 7 ludzi zabitych i 13 ranionych. Dodać tu muszę, iż rozgniewani Hiszpanie z odporu, iakiego ich przyjaciele, którzy im na pomoc przybyli, doznali, wystrzelili kilka razy pomimo zamiaru Jenerała do okrętów Duńskich. Gdy pośpiech był nader potrzebny, zatchnąłem zatem w perle moją banderę. Z powodu przeciwnego wiatru, nie mógł żaden z 3 moich liniowych okrętów do mnie przyptynać. Maytkowie urządzili na prędce 57 małych statków, na które wladowana została tey nocy i nazajutrz znaczna część artyleryi, bagażow i magazynow i do Sipshaven o 4 mile od Nyborga zawieziona, gdzie także wojsko bez oporu i bezpiecznie pomimo przeciwnego wiatru, dziś rano na okręty wsiadło, tak iż już znajduie się pod zasłoną J. K. Mci okrętow na wysokości Sprce. Jenerał de la Romana przewidział, iż wypadnie poświęcić kikanascie kani i część magazynow. Chcąc ile możności uczynić zadosyć zyczeniom i widokom

Jenerała de la Romana, sikałem przeto wszelkich nieprzyjacielskich krokow; gdyż zbranie brygaj kutra, które nas do portu wpusćcie nie chciały i ofiarą naszą wzgardziły, nie uważam za krok nieprzyjacielski. Chciałem także powrócić zabrane do przewozu statki, jeżeli nie będą naszym przyjacielom czynione przeszkody wsiadaniu na okręty. (Tu następują pochwały officerow, którzy w tey okoliczności zrzęczność swoją okazali.) Działa, które mogły być przeciw nam użyte zostały zagróczdzone, i wsiadanie na okręty zastopione było od armatnego bryga Mirx i dwoch zdobytych statkow, i ko też od armatnych łodzi pod dowództwem roztropnego Kapitana artyleryi Maja. Regiment Zamora uszedł był 18 mil Duńskich w 21 godzinach. Dołączam tu W Panu kopie listow, które użnałem za potrzebne pisć do Margrabi de la Romana i do dowodczy Nyborga. Pierwszy odpowiedział mi usłnie przez zaufanego officera, a ostatni osobiście. Mam honor byđć &c.

(Podpisano) Keats.

Po napisaniu tego listu spodziewam się, że pozostała część regmentu w Jutlandyi, którąśmy za straconą mieli, uciecze do Langeland przez zachodni kanał.

Od granic Hiszpańskich d. 3. Października.

List z Bajony pod d. 30 Września wyraża: Hiszpański Jenerał Blake w targnął do części Biskai i wszedł d. 20 Września w 8000 ludzi do miasta Bilbao. Celem poruszenia Jenerała Blake było zniewolić wojska Francuzkie do opuszczenia awego stanowiska nad Ebro; lecz środki Marszałkow Ney i Bessieres zniśzczyły plan Jenerała Blake. Nie mógł on się iak do 26 Września w Bilbao utrzymać, w którym dniu Marszałek Ney (nie Bessieres iak mylnie wcześniey doniesiono) w 12,000 ludzi przed Bilbao przybył. W tym

że czafie udał się Jenerał Monton z rozkazu wspomnionego Marszałka do Laredo, dla przecięcia powstańcom cofania; lecz Blake nie czekał tego, ale opuścił Bilbao i cofnął się do Asturyi.

Gdy się to w Bisksi działo, wyruszyła kolonna powstańców z królestwa Leony przeciw Amessengo (o dwie godziny drogi od Miranda) i zdawała się chcieć uderzyć z boku na Marszałka Bessieres. Lecz ten udał się z Santa Maria do Burgos, i kazał woyskom swoim wsteczny zrobić obrót; główna jego kwatera została bowiem do Pancorbo (7 godzin drogi za Burgos) przeniesiona. [To poruszenie dało w początkach powód do mniemania, że Marszałek Bessieres idzie przeciw Blakowi; lecz on uderzył przeciwnie na kolonnę powstańców idącą z Leony niedaleko Miranda i przymusił ją do cofnięcia się za granicę Leony. Jak się zdaje, głównem planem Hiszpanów było uderzyć na czoło Francuzkiego woyska, lecz im się nie udało; bo mówią o potyczce, którą Marszałek Moncey na całej linii z powstańcami stoczył, w której [pobił ich na głowę i 60 dział miał im zabrać. Z tem wszystkim jest to tylko pogłoska, która potwierdzenia potrzebuje. Niewiadomo nawet w którym dniu Marszałek Moncey odniósł to zwycięzstwo. (Hiszpańskie gazety opowiadają z szczegółami oba te zdarzenia i zdają się Hiszpanom przypisywać zwycięzstwo.)

Król Hiszpański znajduje się w Witteria. Przybyłe do Bajony dla woyska zapasy są niezmiernie; aże wszystkie w mieście magazyny zapelnione są, musiiano zatem umieścić mąkę i suchary w katedralnym kościele. Dyrektor Bajonskich fortyfikacyi nakazał także, aby przygotowano 60,000 worow.

W Londyńskich pismach pod d. 16 Sierpnia czytamy następujące urzędowe doniesie-

nia o wiadomych już w Andaluzyi zdarzeniach przez Angielskich i Hiszpańskich dowódcow:

I. List Wiceadmirala Lorda Kollingwooda do P. Karola Kotton, admirała niebieskiej bandery i dowódcy Angielskiej floty na ujściu Tangu: na kręcie Ocean na wysokości Kadyxu d. 24 Lipca.

Donieśliem już W Panu, iż Francuzkie woyska pod rozkazami Jenerala Dupont podały się woyskom Hiszpańskim. Ale że dziś odebrałem urzędowe o tem doniesienie od prezydenta najwyższej rządowej junty, mam przeto honor przesłać W Panu kopią tego doniesienia.

(Pod.) Kollingwood.

II. List prezydenta junty do Admirala Kollingwooda.

Najwyższa junta donosi JW. Panu o chwalebne zwycięzctwie, które nasz oręż odniósł nad Francuzkami dywizjami pod rozkazami Jenerałow Dupont, Wedel i Gobert; przymuszone one zostały, jak JW. zobaczysz z dołączonego tu rapportu, broń złożyć. Najwyższa junta przekonana jest o szlachetnym interessie, który JW. Panu wiąże do dobrej naszej sprawy.

(Pod.) Saavedra; Here; Zembra no; Mirian; E. Jeller, sekretarz stanu. W Sewilii d. 22 Lipca 1808.

III. Do Jaśnie oświeconych Panow, Prezydenta i członkow najwyższej junty. W głównej kwaterze w Anduxar d. 19 Lipca o godz. 8 z rana.

Jaśnie Oświeceni Panowie! W liście moim pod d. 17 Lipca uwiadomiłem was o wypadkach różnych naszych działach i poruszeniach. D. 18 doniósł mi Jenerał Reding, że wszedł

a rana z swoją i Margabi Coupigny dywizyą do Beylen, któremu rozkazatem, aby się ze mną złączył, i że nieprzyjaciel, którego główna siła z Beylen wyparta z stała, cofa się do Gwarramon. Napisałem do Redinga, aby z dwiema swoimi dywizyami uderzył zaraz z boku na Anduxar, a ja uderzę z przodu. Czy niłem przygotowania do przedsięwzięcia mego ataku równo z świtem nazajutrz, gdy o godzinie drugiej w nocy dowiedziałem się, że nieprzyjaciel opuścił Anduxar i cofa się śpieszno ku Madrytowi. Widząc, że mi nieprzyjaciel ucieka, dałem więc rozkaz Jen. la Pena, aby z swą dywizyą, którą zmocniłem, jego tylną straż napastował. To poruszenie było tem dogodniejszem, gdy właśnie odebrałem list od Jenerata Redinga, że o godzinie 3 opuścił Beylen, dla uderzenia na Anduxar o godzinie 11, tak iż przez to szybkie i szczęśliwe poruszenie Dupont znajdował się między dwiema dywizyami Redinga i la Pena. Pochlebiam sobie, że skutek odpowie temu dobrze wyrachowanemu planowi. JJ. OO. Panowie, możecie co chwila oczekiwać doniesienia o ataku, który dziś postanowiłem uczynić i do którego wszystkie porządkowałem przygotowania. Trzymam osadzone miasto dywizyą Jenerata Jones i zająłem stosownie do okoliczności stanowisko. Nieprzyjaciel zostawił tam 300 chorych i zda się, że Jenerał Wedel zginął w rozprawie przy Mengibar. Jenerał Cruz uwiadomił mnie także, iż z strzelcami aż do Los Buenos postąpił, dla zastolenia różnych dywizy, a jeżeli Pułkownik Baldekanos moją rozkaz ściśle wykonał, tedy będziemy mieli sposobność zająć Despenaperos; przejęty bowiem list Francuzkiego naczelnika sztabu w Beylen do komendanta Sta Elena, zawiera w sobie rozkaz, aby w tem miejscu zostawił tylko 500 ludzi, a z resztą udał się do Gwarramon. Bóg niechaj

was JJ. OO. Panowie! w długie zachowa lata.

(Podp.) *Xawery Constanhios.*

IV. Do JJ. OO. Panow składających rządową juntę. W głównej kwaterze d. 19 Lipca 1808.

Jeszcze Oświeceni Panowie! O godzinie w pół do szóstej przybył officer z trębaczem zając, abym wydał rozkaz Jenerałowi la Pena do zawieszenia nieprzyjacielskich kroków, gdyż Jenerał Reding czyni układy z Jeneratem Dupont. Dałem przeciwną odpowiedź; lecz w kilka chwil odebrałem list od Jenerata la Pena, w którym donosi mi, że Francuzi chcą kapitulować. Jeden tylko włożyłem na nich obowiązek, aby się za jeńców wojennych poddali, zostawiając jenerałowi i officerom szpady, a żołnierzom ttonaczki, jednak tylko z ich sukniemi, wszelką zaś zdobycz w naszych miastach poczynioną oddać powinni, z zapewnieniem oraz, iż z takimi samemi względami traktowanemi będą i ich lud Kadyskiej floty, w czem spuszczcie się mają na wspaniałość Hiszpanów. Przedsięwziąwszy potrzebne te środki, mam honor JJ. OO. Panow uwiadomić, iż zabrałiśmy kilkunastu jeńców i kilka dział, i że Jenerał Dupont był ze wszystkich stron obkoczony. Będzie zachowaj JJ. OO. Panow.

(Podp.) *Xawery Constanhios.*

Z Paryża d. 8. Października.

W Monitorze czytamy co następuje:

"Stosownie do odebranych doniesień, mamy powody do wierzenia, że po bitwie przy Wimeira nowe woyska Angielskie wyśiadły do Portugalii, i że Xę Abrantu, pomimo otrzymanych korzyści, nie sądził się być pewnym utrzymania tego kraju i oswobodzenia go od Anglików. Wolał zatem zawrzeć umowę, niżeli utrzymywać się w oszańcowanym obozie i szanłcach Lisbońskich

i wystawić to miasto na niebezpieczeństwo, z którego zawsze miał przyczynę być kontent. Niepewność dostania pożytków mogła go także do tego nakłonić kroku, i postanowił uprowadzić swe woysko, ażeby go mógł użyć za tylną straż wielkiego woyska i powrócić w czasie do Portugalii, którą opuszcza. Łatwość, którą Anglioy mieli do opatrzenia się w żywność i pielikowania swego woyska, usprawiedliwia zupełnie roztropny krok Xcra Abrahama. (Tu należy wiedzieć już umowa względem opuszczenia przez woyska Francuzów Portugalii.)

Najjaśniejszy Król Saski mianował konsulem Saskim i Gdańskim w Bordeaux ofiarą tam od kilku lat kupca Karola Albrechta.

Celny urząd Antwerpji oznaymit pod d. 3 b. m. na giełdzie, iż przybył do tego miasta przed nadejściem Cesarskiego wyroku pod 16 Września i wyładowane osadowe towary, wyszczone zostaną do kraju, ale zofiające jeszcze na okrętach będą zwrócone.

Dzienniki tutejsze przywodzą wypisy z pism Angielskich, które żałują się na sromotną dla Anglii umowę względem Portugalii.

"Zaledwo wstrzymać możemy tzy (wyraża gazeta Times) gdy czytamy, że oficerowie i marynarowie Roslyyskiej floty powracają wolni do kraju, ażeby użytymi znowu być mogli przeciw wiernemu naszemu sprzymierzyńcowi, Królowi Szwedzkieniu. Woyska nasze zwyciężyć miały w Portugalii i zawierać z pobitem woyskiem chwalebna dla niego umowę! &c.,

Miasto Bordeaux otrzymało w podarunku popierście Cesarza.

Najjaśniejszy Cesarz powróci tu na zagajenie ciała prawodawczego.

Korpus Hollenderskiego woyska pod do-

wodztwem Jenerala Chasé przybędzie d. 24 do B j ny.

Jenerałowie Marescot i Dupont zostali, iak mówią, za przybyciem do Marssylii areztowanemi z rozkazu rządu, który nagania zwartą ich z powstancami kapitulacją, gdyż ta zniewoliła Francuzkie woyska do cofnienia się z Palencyi, a później z Madrytu. Jenerałowie ci będą bezwątpienia sądzonemi.

Olsie Kadzkiy eskadry nie mamy dotąd inney wiadomości iak, że się wręku Hiszpańskich powstańców znajduie; nie oddali iey oni, iak dotąd mowiono, Anglikom.

Z Hiszpanii mamy nowe doniesienia; lecz te nie wspominają ożadnych dalej zdarzeniach, iak tylko, że naczelnicy powstańców zaczęli siły swoje ściągać w okolicach Madrytu, które składają się z liniowych woysk Hiszpańskich i milicyi. Część tego woyska postąpić miała do okolic Nowey Kastylii, i zdaje się chce zacząć działać, czego właśnie nasze woysko pragną. Urządzenie środkowego rządu w Madrycie potwierdziło się. Hiszpanie oczekują nowego korpusu woyska Angielskiego, który składa się częścią z załogi Gibraltarskiej, częścią z woysk wysiadłych do Galicyi. — W Katalonii część mieszkańców oświadczyła się za powstańcami; nadbrzeżne jednak stanowiska znajdują się prawie wszystkie w ręku Francuzow. Jenerał Duhesme trzymając się tylko odpornie, stara się utrzymać komunikacyę z Francją i ochronić Barcelonę od oblężenia, co mu się dotąd zupełnie udało.

Z Włoch d. 5. Października.

Wicekról Włoski znajduje się ieszcze w Wenecyi i trudni się ciągle publicznemi interesami. D. z zaszczytą obecnością, swój bal, który dał nowy Rządca, Jenerał Bara-

guay d'Hillier. — Hiszpański konsul w Wene-
necyi oddał się bez pozwolenia tamtejszego
rządu i ścigał na siebie z powodu politycz-
nego swego postępowania podeyrzenie; poli-
cya tamtejsza zabrała zatem jego papiery i
ma oko na jego sekretarza.

Z burzenia w Kattaro kończą się na zdroż-
nościach niektórych więźniów, w całym zaś kraju
ma spokojność panować. Basza Skutary i
Biskup Montenegrinu mają także z Francuzkie-
mi władzami i jenerałami w najlepszem poro-
zumieniu zostawać. Jenerał Delsony jest rząd-
cą Kattaro. W Dalmacyi i Raguzie robią cią-
gle goścince.

W Rzymie miała wojskowa kommissya
Sycylijskiego Pułkownika, Jozefa Vanin, za
szpiegowstwo na śmierć skazać.

Do Genui miał zawinąć okręt z Tropez,
o 210 mil Włoskich od Genui leżącego.

Z Norembergi d. 6. Października.

Będący w naszych okolicach przy Fur-
cie oboz już zwinięty został, i wojska Ba-
warskie rozeszły się na tymczasowe leże.
Wojska z obozu pod Augszburgiem rozeszły
się podobnie na swe stanowiska.

Z Berlina d. 11. Października.

Dwór Królewski i cały kraj pogrążony
został w głębokiej żałobie przez nastąpiłą
śmierć Królewiczowej Jmci Henrykowej d.
8 b. m. w roku 82 iey życia.

Przybyły tu w nocy z d. 8 na gty z Er-
furtu goniec przywiozł wiadomość o szczęśli-
wym skutku układów na rzecz Prus, i ocze-
kujemy w krótcie gońca z umową, która za
pośrednictwem Rosyi między Francją i Prus-
kami zawarta została. Cesarz Napoleon przy-
rzekł w własnoręczney odpowiedzi na list,
który Imperator od Królowey Pruskiej przy-
wiozł, iż w krótcie dopełnione iey życzenia
zostaną. Z warunków nowej tej umowy
wiemy tylko, iż Cesarz Napoleon ustąpił z

zależnych kontrybucyy 68 mill. fran. wynad-
gradzając dotychczasowe utrzymywanie woysk
Francuzkich. Spodziewamy się także, iż
twierdze Szczecin, Kistrin i Głogow będą w
krótcie oddane.

Papiery skarbowe podn szą się ciągle w
cenie.

Z Weymaru d. 7. Października.

Wczoraj o godzinie 6 w wieczor mie-
liśmy ukontentowanie widzieć powracających
z polowania, które nasz Xżę w Ettersburg
sporządził, Nawi śnieyszych Cesarza Napo-
leona, Imperatora Alex ndrs, Królów Saskie-
go, Bawarskiego, Wirtemberskiego, West-
falskiego, Xżęta: Oldenburskiego, Dessau,
Prymasa, Schwarzenberg, Reuffi, &c. w to-
warzystwie naszego Xcia i Xcia Nałępcy,
którzy około 40 jeleni i sarn zabili. Przed
pierwszym powozem, w którym oba Cesarze
siedzieli, iechało około 20 kiryllerow Francuz-
kich i tyleż Weymarskich huzarów. Wyse-
cy goście powitanemi w bramie zostali od ma-
gistratu i strzelcow z muzyką i rozwiniętymi
chorągiewkami. W wieczor było miasto oświe-
cone. O godzinie 8 udali się wszyscy Monar-
chowie na teatr, na którym przybyli z Erfur-
tu Francuzey Aktorowie grali. Potem był bal
u dworu i otwarte stoły.

Dziś o godzinie 9 z rana udali się Nawi-
jaśnieysi Monarchowie na plac stawny bitwy
d. 14 Października 1806 pod Jena. Na górze,
na której Cesarz Napoleon przed bitwą noc
przepędził, iedli Monarchowie pod namiotem
śniadanie, potem udali się na powrót do Er-
furtu.

Z Neapolu d. 24. Września.

Owogday przybyła u szą Królowa do
Ceserta. Dziś nocnie w Capo di Monte, a
jutro wiedzie do Neapolu, które to miasto jest
całe w poruszeniu.

GAZETY KRAKOWSKIEJ

W NIEDZIELĘ DZIA 30 PAŹDZIERNIKA 1808.

Z Bambergu d. 7. Października.

Przybyło tu onegdaj dwa Francuzkie piesze regimenta z dywizyi Jenerala Gazan, który także się tu znajdował, wyszły wczoraj w dalszą do Pracyi drogę. Zaraz po nich przybyły dwa inne regimenta z teyże dywizyi, a dziś w dalszą wyruszyły drogę.

Z Weymaru d. 10. Października.

D. 13 mają Monarchowie opuścić Erfurt; Imperator Alexander powroci do Weymaru, gdzie kilka dni przed wyjazdem do Petersburga zabawę. Dla uczynienia mu tu przyjemuemi tych dni, robią rozmaite przygotowania. Oczekujemy także w krotce jego siostry, naszej kochanej Następczyni, która pozostała jeszcze przy Matce w Petersburgu.

Sztuki, które na Erfurckim teatrze grają się od samego Cesarza wybierana. Dwieście biletów rozdawane bywają bezpłatnie znakomitszem familiom. Garderoba aktorów, dzierżona Cesarzowej Josefy, jest prawdziwie Królewska.

Z Gota d. 9. Października.

Przez nadeszłą wczoraj sztafetę zamówiono na tuteyszej sceny na 11, 12 i 13y b. m. po 10 koni wierzchowych, a 100 sprzężonych. Lecz dla kogo są zamówione, nie

wiemy jeszcze dokładnie, tylko się domyślamy, że dla Najjaśniejszego Cesarza Francuzów. Dziś po południu przeszło tedy 25 koni wierzchowych i kilka powozów Króla Westfalskiego, powracających z Erfurtu do Kassel.

Z Erfurtu d. 9. Października.

Przybył tu Xzę Następca Baweński. Królowa Westfalska także się tu znajduje.

Xzę Benewentu wyjedzie d. 10 na powrot do Paryża.

Wyjazd Najjaśniejszego Cesarza Napoleona, który miał d. 12 nastąpić, odłożony został do 14.

Najjaśniejszy Cesarz Napoleon wstał bardzo rano i pracuje w swem gabinecie, potem daje audiencye i przyjmuje odwiedziny bawiących tu Królow i Xiążąt aż do śniadania. Po śniadaniu udaje się znówu do gabinetu i pracuje, potem wsiada na konia, dla przeiechania się z Najjaśniejszym Imperatorem Alexandrem lub odprawienia z woyskiem okrotów. Przejusza na temu są zwyczaj aż do obiadu, który bywa o godzinie 6 wieczorem, po którym udają się Najjaśniejsi Monarchowie na teatr. Oba Cesarze siedzą na krzesłach na przeciwko teatru, obok nich Królo-

wie, a zaniemi Xęta, Marszałkowie, jenerałowie, ministrowie, &c.

Od brzegow Menu d. 9. Październka.

Do Frankfortu przybył oddział buzarow, który służyć będzie za eskortę powracającemu z Erfurtu Cesarzowi.

Królewsko Bawarska akademia w Monachium przyjęła za zagranicznego swego członka P. Pestalozzi.

Miasto Erfurt (wyrażają publiczne pisma) największe z miast Turingii, było przed 4 i 500 lat bardzo znaczącym miastem handlowem, liczyło 60,000 mieszkańców i było aż do roku 1665 wolnem miastem Rzeskim. W roku tym, ponieważ mieszkańcy jego znieważyli Cesarzskiego herolda, zostało od woysk Mogunczych zajęte i dla poskromienia mieszkańców założyli Elektorowie Moguncy twierdzę Petersberg. Przez Lunewilski traktat dostało się, wraz z 73 swoimi wsiami Królowi Pruskiemu, który je przez Tylżycki pokoy utracił. Dziś nie ma Erfurt iak 16,000 mieszkańców, którzy wraz z wiejskimi mieszkańcami powiększoy części ewangelicką religią wyznają.

Z Frankfortu d. 12. Października.

Przeszley nocy przejechał przez nasze miasto Xzę Benewentu bez zatrzymania się z

Erfurtu do Paryża.

Xzę Jmé Prymas przyedzie tu dziś, rownie iak W. Xzę Heski z swoią małżonką i familią.

Najsiążniejszy Cesarz Napoleon i Imperator Alexander opuszczają niezawodnie d. 14 Erfurt; pierwszy uda się przez Frankfort do Paryża, drugi do Peterzburga.

Z Bajony d. 4. Października.

Po ucieczce Hiszpanow z Bilbao cofają się kolomny powstańców, iak tylko woyska nasze zbierają się na nich uderzyć.

Marszałek Ney znajduje się wokolicach Bilbao z 10 do 11,000 woyska. Ponieważ wiele mieszkańców poszło z powstańcami, wydał zatem rzeczony marszałek odezwę, aby się powrocili, co w elu uczynito.

Podług listow z Wittoria pod d. 2 P. 2 dzisznika opanował Jenerał Merle miasto Andero.

Król bawi ciągle w Wittoria z swemi ministrami, a przednie strażę zachodzą stamtąd aż do Bribiesca.

Woienny okręt Orest, który pod czas bawienia tu Cesarza wystany został do południowey Ameryki, powrocil stamtąd już uzad.

D O N I E S I E N I A.

Dobra Wrzeszczow z przyległymi blką wsiami i w nich folwarkami, -w cyrkule Radomskim, 5 mil od Wisły, półtory od Płocy, w gruncach naywyborniejszych, pastwiskach obszernych, sianozęciach wielkich, lasami dębowym, kłusimem, pańszczyzną dostarczającą do obrobienia gnatu i sprzątoienia zboża, młynem wietrznym, zabudowaniem dwoskim i gospodarskim murowanym, na prakcie wielkim są do sprzedania. Ktoby sobie życzył te dobra nabyć, nie się zgłosz na pocm Radomską do dziedzian Cypryana Wąsowicza, a od tego powie się ocenie i wysławach.

Z strony C. K. Galicyjskiego Kraiowego Gubernium, rozpisnie się dla osadzenia zastawowanego w mieście Jarosławiu urzędu sąduki z pensją roczną 400 zł. ryń. połączonego, konkurs do dnia 15 Listopada b.r. z tym dodatkiem: że kompetentni próbny swoje należysie opatrzone, wrzeszczonym czasie do Przemyskiego K. Cykularnego Urzędu podawać powinni. W Lwowie d. 30 Września 1808.

Z strony Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa niniejszem się do powszechnej podaie wiadomości: że na mocy Gubernialnego rozporządzenia dnia 2 Września r. b. do Liczby 38567 wyszłego, z tego powodu, że w miesiącach Kwietniu, Maju i Czerwcu Jęczmień nadzwyczajnie był drogi, cena piwa od 14 do 16 kr. dubeltowego, a słazowego od 7 do 8 kr. garniec na pół roku od 1 Lipca r. b. do ostatniego Grudnia 1808 się podwyższa.

Gollmayer.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.

Dnia 1 Paździer: 1808.

Grofs Sekr.

C. K. Sądy Salacheckie Krakowskie Galicy Zachodniej wszystkim, którym na tem zależy, Edyktem niniejszym publicznym wiadomo czynią: że kryda po Teodorze Wojuckim otworzona, pod dniem dzisiejszym za ustaiąca jest osadzona, a dobra Drozejowice Janowi Wojuckiemu, który częścią praw od wierzycielow ponabywał, częścią pozaspokoił ich, za ustaiąca już sądową administracyą, w possessyę na powrot oddane zostały.

Dan w Krakowie dnia 30 Sierpnia 1808.

Jozef de Nikorowicz.

W. Lichocki.

Kannamiller.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Krak. Galicyi Zachod.

Martinides.

Stosownie do rozkazu C. K. Sądu Szlacheckiego Krakowskiego w dniu 14 Września 1808 do Nr 10885 wypadłego, srebra i klejnoty do masy ś. p. Maximiliany de Arnfeld, należące przez publiczną licytacyą dnia 8 Listopada r. b. o godzinie 9 z rana w kamienicy na ulicy Grodzkiej pod Nrm 86 stoiący przez niżej podpisanego za gotowe pieniądze sprzedawane będą. W Krakowie d. 28 Października 1808 roku.

Raczyński Kom, Krak.

Z strony C. K. Galicyjskiego krajowego Gubernium rozpisuje się do osadzenia zawakowanego przy Złoczowskiem Magistracie w Złoczowskiem Cyrkulu i przy Starosolskim Magistracie, w Samborskim Cyrkulu, urzędu Syndyka, z których każdy z pensyą roczną 350 zł. ryń. jest połączoneym, konkurs do ostatniego Listopada b. r. z tem dodatkiem, że ci, którzy jeden z tych urzędow osiągnąć pragną, prosby swoje dekretami Eligibilitatis z obydwosh linii, tudzież zaświadczeniami moralności opatrzone, w wyznaczonym czasie, do należytego C. K. Cykularnego urzędu podać powinni. W Lwowie d. 7. Października 1808.

Człowiek wieku statecznego, wiadomości ekonomiczne i leśne, wraz z językami łacińskim, polskim i niemieckim posiadający, życzy sobie znaleźć umieszczenie u Państwa znacznego Polskiego. Agdy przytym jest i Inżynierem, Geognostą i Geometrą doskonałym, maczym i w tych kategoryach usługi swoje ofiaruję. Zdatość swęią zaświadczeniami dostać tesznemi każdego czasu udowodnis potrafi. Dalszych wiadomości względem niego zasięgnąć, można listami frankowanemi do Jmć. Pana Skibinskiego officialisty Pocztamtu C. K. Krakowskiego.

Z mocy zlecenia Wysokiego C. K. Sądu Salacheckiego Krakowskiego d. 21 Lipca b. r. do Nru 7231 wydanego, rzeczy po niegdy Annie i Wincentym Lipskich pozostałe w sukniach, bieliznie stołowej i inney, sreberkach i t. d. d. 10 Listopada b. r. o godzinie 9 z rana w kamienicy pod Nrm 331 na Świeckiej ulicy stoiący przez publiczną licytacyą sprzedane będą.

Szymon Przedpełski Komornik Sądowy.

Ze strony Galicyjskiego Gubernium rozpisuje się konkurs do d. 10 Listopada, na wakujące miejsce kancelisty przy Akademii Krakowskiej z rocznym salarium 400 zł. ryń. konkursu, tedy orzeczone miayace, maia w tem przeciągu czasu, przby swe należytemi świadczeniami opatrzone, do tutejszego krajowego Gubernium stylizowane do senatu Akademii Krakowskiej podać. W Lwowie d. 2 Października 1808.

Z strony C. K. Galicyjskiego krajowego Gubernium.

W magistracie Podgórskim w Cyrkule Bocheńskim zawakowało miejsce syndyka z pensją roczną 500 zł. ryń. na które konkurs do 15 Listopada r. b. niniejszym rozpisuje się konkurujący, orzeczone miejsce mają przysięść swymi świadectwami zdolności ich do wyboru, ex inea iudicali & politica, innych wiadomości, dotychczasowego z trudnienia, tudzież moralności, opatrzone do urzędu cyrk. Bocheńskiego podać. W Lwowie d. 30 Września 1808.

Magistrat C. K. Miasta Krakowa niniejszym obwieszczeniem uwiadomi, iż kamienica po niegdy Hirschel Pinkas pozostała pod Nrm 106 w siedlisku żydowskim. Książca zł. ryń. 1775 kr 30 sądownie oszacowana, przez publiczną licytacją d. 1 Grudnia b. r. o godzinie 9 z rana tu w Sądzie pod następującymi warunkami sprzedana zostanie:

- 1) Chęć kupna mający 10% część ceny szacunkowej jako zakład przed zaczęciem licytacji złożyć jest obowiązany.
- 2) Przedarz tej kamienicy od summy zł. ryń 4000 zacznie się.
- 3) Kupiciel połowę summy szacunkowej natychmiast do sądowego depozytu złożyć, gdyż inaczej na tego koszt i niebezpieczeństwo nowa wypisanaby została licytacja, powinien będzie, zaś druga połowa natęże samą kamienicą za zapisaną hypotekę może pozostać się. — Wszyscy zatem chęć kupna mający, mają się na dzień i miejsce wyżej oznaczone stawiać, — Wierzyciele zaś hypotekowani napominają się, żeby nieoczekując osobnych przywołań, prawa swoje do protokołu licytacji wnieśli, gdyż inaczej przy podziale summy z licytacji wynikły żaden wzgląd na niestawiających miano nie będzie.

Gollmayer.

Krzyżanowski.

Sebaś. Kawski.

Z Rady Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa.

Dnia 14 Października 1808.

Kowalski.

Magistrat C. K. Stołecznego Miasta Krakowa, do wiadomości podaje, iż kamienica tu w Krakowie pod Nrem 463 stojąca za zł. ryń. 11586 przez przyśięgłych wstępcę biegłych oszacowana, P. Marcina Maszewskiego, jako zaręczyciela za Jakóba Biande w summie zł. ryń 4488 własna na prośbę C. K. Fiskalnego urzędu, na zaspokojenie summy zaręczony zł. ryń. 4488, tudzież wszelkich prawnych kosztów w instancjach politycznych prawem przekonany, przez publiczną licytacją tu w Sądzie na dniu 15 Grudnia r. b. o godzinie 9 z rana odprawiać się mając, podług następujących warunków sprzedana będzie.

- a) Każdy życzący sobie kupna ma 10% część ceny szacunkowej za zakład przed zaczęciem licytacji złożyć.
- b) Przyszły zakupiciel ma resztę ceny z licytacji wypadłej w przeciągu 14 dni po ukończonej licytacji do sądowego depozytu złożyć, inaczej na koszt i szkodę jego nowa licytacja rozpisana byłą. Wszyscy zatem życzący sobie tego kupna, mają się na dzień i miejsce wyżej wyrażone stawiać. Wierzyciele zaś zapisowi nie czekając osobnych przywołań, mają swoje pretensje do protokołu licytacji podać, inaczej żadna uwaga na nie zgłoszonych się przy podziale summy z licytacji wypadłej miano nie będzie.

Gollmayer.

Krzyżanowski.

Kawski.

Z Rady Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa

Dnia 13. Paździer. 1808.

Kowalski.

(Przy dzisiejszym gazecie umydlisz się agi Dodatek.)